



www.zalesieslaskie.pl

Grudzień 2011.

Informator Zalesia Śląskiego

Informacje Rady Sołectkiej w Zalesiu Śląskim

Grudzień

Grudzień kojarzy się wszystkim z Bożym Narodzeniem. I tak już od dziecka mamy w pamięci czas Adwentu, Mikołajki, oczekiwanie i potem największe ... Boże Narodzenie. I jak w kolędzie Zbigniewa Preisnera dzisiaj, jak wtedy w dzieciństwie, przeżywamy „jeszcze jedno Boże Narodzenie”. Pamiętamy o wszystkich, tych obecnych i tych, po których lub dla których pozostało „puste miejsce przy stole”. Pamiętamy choinkę ale najbardziej tę z dzieciństwa, tę, którą z taką radością ubieraliśmy a potem po kolacji wigilijnej szukaliśmy pod nią swych wymarzonych prezentów. I zapewne po raz kolejny z radością rozerwie-

my ozdobny papier skrywający radość w dawaniu miłych niespodzianek ...

Koniec roku to także czas podsumowań. I jak zwykle przy takich okazjach mówi się o sukcesach. O porażkach zwykle się nie mówi... Czasami tylko myśli się o tym, jak tych porażek w przyszłości uniknąć.

Przed nami czas nowych postanowień, z którymi często już za miesiąc, dwa, bywa różnie...

Za chwilę będziemy sobie składać życzenia. Życzymy sobie, by spełniały się nasze marzenia. I trzeba je zawsze mieć, o nich myśleć, bo gdy się je ma, to się spełniają.

Zbigniew Romik

Zbigniew Preisner

Kolęda dla nieobecnych

A nadzieja znów wstąpi w nas.
Nieobecnych pojawiają się cienie.
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.
I choć przygasł świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjś głos,
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,
Wbrew tak zwanej ironii losu.

Daj nam wiarę, że to ma sens.
Że nie trzeba żałować przyjaciół.
Że gdziekolwiek są - dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci.
I przekonaj, że tak ma być,
Że po głosach tych wciąż drży powietrze.
Że odeszli po to by żyć,
I tym razem będą żyć wiecznie

Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat,
Żeby zająć wśród nas puste miejsca przy stole.
Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole.

Boże Narodzenie w tradycji

Wieczór wigilijny w tradycji polskiej jest najbardziej uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem roku. Słowo "wigilia" pochodzi z łaciny i oznacza czuwanie. Taki był dawniej zwyczaj w Kościele, że poprzedniego dnia przed większymi uroczystościami obowiązywał post i wierni przez całą noc oczekiwali, modląc się wspólnie.

W Polsce wigilia weszła na stałe do tradycji dopiero w XVIII wieku. Główną jej częścią jest uroczysta wieczerza, złożona z postnych potraw, mająca charakter ściśle rodzinny. Zaprasza się czasami na nią, oprócz krewnych, osoby mieszkające samotnie. Dawniej najpierw gospodynie urządzały generalne sprzątnięcie, mycie, czyszczenie. Po czterech rogach głównej sali umieszczano się na wsi i po dworach

cztery snopy zbóż: snop pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, aby Boże Dziecię w Nowym Roku nie skąpiło koniecznego pokarmu. Stół był przykryty białym obrusem, przypominającym ołtarz i pieluszki Pana, a pod nim dawało się siano dla przypomnienia sianka, na którym spoczywało Boże Dziecię. Zwyczajem było również, że cały dzień obowiązywał post ścisły.

Powszechny jest w Polsce zwyczaj pozostawiania wolnego miejsca przy stole. Miejsce to przeznaczone było dla przygodnego gościa. Wyrażamy też pamięć o naszych bliskich, którzy nie mogą świąt spędzić z nami. Miejsce to może również przywodzić nam pamięć zmarłego członka rodziny.

Do stołu zasiadała parzysta liczba osób. Nieparzysta ilość uczestników miała wróżyć

dla jednego z nich nieszczęście. Najbardziej unikano liczby 13. Feralna 13 bierze swój początek od Ostatniej Wieczerzy, kiedy to jako 13 biesiadnik przybył Judasz Iskariota. Jeżeli ilość biesiadników była nieparzysta, zapraszano kogoś ze służby lub jakiegoś żebraka. Do stołu zasiadano według wieku lub hierarchii.

Łamanie się opłatkiem następuje po przeczytaniu Ewangelii o Narodzeniu Pańskim i złożeniu życzeń. Zwyczaj ten oznacza wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i uczy, że należy podzielić się nawet ostatnim kawałkiem chleba. Składamy sobie życzenia pomyślności i wybaczymy urazy.

W czasie wigilii podawano tylko potrawy postne, w liczbie nieparzystej (np. 7, 9, 11 dopuszczalne 12). Wskazane

było skosztować wszystkich potraw, żeby nie zabrakło którejś podczas następnej wieczerzy wigilijnej. Wigilię otwierała jedna z tradycyjnych zup wigilijnych - barszcz czerwony z uszkami, zupa grzybowa lub rzadziej - migdałowa. Oprócz dań rybnych podawano staropolski groch z kapustą, potrawy z grzybów, kompoty z suszonych owoców a także łamańce z makiem lub kutię oraz ciasta a zwłaszcza makowiec. Po Wieczerzy, oprócz śpiewania kolęd, praktykowano różne zwyczaje. Niekiedy resztki jedzenia dawano zwierzętom. Wierzono, że na tę jedną noc w roku zwierzęta otrzymują duszę i dar mowy by móc w pełni cieszyć się z misterium narodzin Jezusa. Dlatego również podawano im opłatek.

Oprac. Zbigniew Romik

Spotkania rady sołeckiej i grupy odnowy wsi

odbywają się w każdą,
pierwszą środę miesiąca
w domu spotkań MN
o godzinie 19.00
Zebrania są otwarte.
Serdecznie zapraszamy.

Informujemy jednocześnie, że grupa odnowy wsi pracuje obecnie nad opracowaniem „Planu odnowy miejscowości Zalesie Śląskie na lata 2012-2016”. Prosimy o zgłaszanie wszelkich propozycji, pomysłów, uwag, które zmierzają w kierunku rozwoju naszej miejscowości i jej wizerunku a także propozycji imprez wpływających na integrację mieszkańców Zalesia Śląskiego.

Zbigniew Romik

Sławięcicka Perła

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic wydano książkę-album poświęconą zabytkowej świątyni p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Praca zawiera niezwykle opis starań o budowę tego obiektu w XIX wieku, oraz dużą ilość barwnych fotografii wraz z szczegółowymi opisami. Książka jest dwujęzyczna polsko-niemiecka. Ukończenie pracy było możliwe dzięki finansowemu wsparciu miasta Kędzierzyn-Koźle. Album rozprowadza Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic (kontakt 600 926 901). Nakład jest ograniczony! Zapraszamy, prezent to niezwykle!

Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic

Nasze plany na najbliższe miesiące

- styczeń - kulig z ogniskiem i kielbaskami; dokładne ustalenie terminu nie jest niestety na razie możliwe ze względu na notoryczny brak śniegu; o terminie i programie poinformujemy na ogłoszeniach - plakatach,
- luty - jednodniowa wycieczka autokarowa do Tarnowskich Gór i Radzionkowa; w programie zwiedzanie zabytkowej kopalni srebra i muzeum chleba; wyjazd dofinansowany - koszt ok. 30,- zł.; ze względu na konieczne rezerwacje prosimy o zgłoszenia do pani sołtys do końca stycznia;
- luty - konkurs karaoke w Domu Spotkań w Zalesiu; dokładniejsze informacje zostaną podane w informatorze styczniowym;
- marzec - Święto Kobiet i Święto św. Józefa w Zalesiu Śl.

Zbigniew Romik

Ostatnio wydarzyło się...

Wycieczka Berlin - Tropical Island

W środku nocy 2/3 grudnia pełni zaufania do naszej sołtyski i jej dziwacznych pomysłów, uzbrojeni w łopaty do śniegu i... stroje kąpielowe zasiedliśmy w autobusie zmierzającym (jak zwykle z Zalesia) - na zachód!!! Tym razem jednak nie było jazdy do roboty ale jazda na TROPICAL ISLAND – Tropikalną wyspę obok Berlina. I choć było to daleko od Bayerów to wyjazd był mocno bajerancki. Były tropikalne wyspy, Afryka dzika, papugi i pomarańczowe gaje a nawet wloty balonem (obyło się bez upadków). Nieoficjalnie wiemy, że jeden z uczestników przez cały czas szukał plaży nudystów. Potem okazało się, że zapomniał stroju kąpielowego i musiał sobie jakoś radzić. Bożena też szukała ale nie stroju – ten miała zarabisty – ale swojej rodzinki. I wcale nie w gaju z małpkami ale trochę bliżej szatni. Niektórzy uczestnicy wycieczki cały dzień spędzili przy kiosku z piwem, ci bardziej ciekawscy po zwiedzaniu całego kompleksu zasiedli przy bufecie z kolorowymi drinkami. W programie było też dobre ciasto przygotowane przez panie. Niezapomnianym punktem wyjazdu była integracja z zaprzyjaźnioną z nami Lichynią, z którą spotkaliśmy się właśnie pod Berlinem. Wstępem do tej integracji było wcześniejsze, niezapomniane, niespodziewane spotkanie w toalecie pod Zgorzelcem. Droga powrotna zaskoczyła niespodziewaną wizytą świętego Mikołaja rozdającego słodycze. Pogoda dopisała: nie trzeba było używać przygotowanych łopat do śniegu - dzieciom bardziej przydały się łopatki do piasku. Wyjazd pełen wrażeń okazał się w pełni udany. Super.

Zbigniew Romik

Śpiewajmy poezję

29 listopada w w Domu Spotkań w Zalesiu Śląskim odbyła się impreza pn. "Śpiewajmy poezję". Jej organizatorami byli sołtyska i rada sołecka. W pięknie udekorowanej sali przy blasku świec zebrani delektować się mogli nie tylko poezją, ale także ciastem, kawą, herbatą, chlebem ze smalcem i ogórkami. Członek rady sołeckiej Zbigniew Romik grał na gitarze, a śpiewom przewodziła jego małżonka. Tekst piosenek wyświetlany był na ścianie, więc wszyscy mogli włączyć się w śpiew. - Przygotowaliśmy repertuar jesienny oraz kilka piosenek o miłości, dzięki którym niektórym przypomną się być może młodzieńcze

lata – mówi Romik – Mamy także kilka piosenek typowych do śpiewania przy ognisku. Impreza miała także akcenty andrzejkowe. Oprócz śpiewów zebrani opowiadali również dowcipy, a Norbert Gruszka przypomniał wszystkim monolog o strażakach. - Od

dawien dawna panny spotykały się 29 listopada w wigilię Św. Andrzeja i wróżyły – mówi Zbigniew Romik – Dziewczęta spotykały się wieczorami, co dodawało nastroju tajemniczości. My także w dzisiejszy wieczór będziemy wróżyć z wosku.

Tekst i foto Urszula Janda



Podsumowanie działalności Koła Terenowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Zalesiu Śląskim w roku 2011

Nasze Koło PZERI liczy obecnie 64 członków. Koło emerytów z Zalesia współpracuje z kołami terenowymi z Wysokiej, Leśnicy, Dolnej i kołem rejonowym ze Strzelce Opolskich. Dzięki współpracy z wymienionymi kołami nasi członkowie mogą korzystać z wielu atrakcyjnych wycieczek, wyjazdów na basen i spotkań integracyjnych. I tak:

- 30 stycznia odbyła się pielgrzymka do Sanktuarium Ojców Franciszkanów w Panewnikach – uczestniczyło 10 osób;
- 3 lutego – spotkanie integracyjne w restauracji „Na szlaku” z obiadem, ciastem i kawą – uczestniczyło 36 osób;
- 17 lutego – zabawa karnawałowa w Leśnicy – bawiło się tam z naszego koła 21 osób;
- 8 marca – z okazji „Dnia Kobiet” na zabawie w Wysokiej bawiło się 25 osób;
- 12 marca - 10 osób wzięło udział w wyjeździe do Teatru Muzycznego do Gliwic;
- 13 kwietnia – pielgrzymka do Turzy;
- 21 maja - wyjazd na wycieczkę do Wadowic i Goczałkowic;
- 25 maja – spotkanie z okazji „Dnia Matki” w Sali DFK Zalesie Śl. – było ciasto i pieczone kielbaski z grilla – wzięło udział 39 osób;
- 16 lipca – wycieczka do Suchej Beskidzkiej – wyjechało 8 osób;
- 20 lipca – 12 osób pojechało na organizowaną przez nasze

koło wycieczkę do Jura Parku w Krasiejowie; w drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Kadłubie, były pieczone kielbaski i piwo – pomimo burzy wycieczka ta była bardzo udana;

- 27 sierpnia wycieczkę do Cieszyna organizowało Koło Rejonowe Strzelce Op. – wzięło udział 10 osób;
- Również w sierpniu 10 osób z naszego koła wyjechało na turnus rehabilitacyjny nad morze;
- 12 października 12 osób pojechało na pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Boskiej w Leśniowie;
- 18 października została zorganizowana w Sali DFK Zalesie biesiada z poczęstunkiem; byli też zaproszeni goście: przewodnicząca koła z Wysokiej p. Barbara Ksionsko oraz nasza sołtys p. Bożena Mróz. W spotkaniu tym wzięło udział 40 osób.

W naszym kole mamy też osoby starsze i schorowane, które nie mogą brać udziału w naszych spotkaniach – z myślą o nich 8 grudnia przygotowaliśmy dla nich paczki.

Serdecznie dziękuję zarządowi i wszystkim członkom koła emerytów rencistów i inwalidów oraz pani sołtys za dobrą współpracę i życzę Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2012 Roku.

Przewodnicząca Koła PZERI Teresa Nowak

Wiadomości z OSP Zalesie Śląskie

Ochotnicza Straż Pożarna w Zalesiu Śląskim liczy członków czynnych – 49 w tym 9 kobiet.

Członków wspierających	-	23
Członków MDP chłopców	-	18
Członków MDP dziewcząt	-	18

W naszych szeregach mamy dwóch zawodowych strażaków: dh Teresa Tiszbierek i dh Renata Golly.

Nasi strażacy są wszechstronnie wyszkoleni aby mogli brać udział w akcjach ratowniczych no i oczywiście muszą posiadać ważne badania lekarskie.

Nasz druż Krzysztof Golly dwukrotnie brał udział w manewrach medycznych organizowanych przez JRG nr 1 w Jeleniej Górze.

Członkowie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, zarówno chłopcy jak i dziewczęta biorą udział w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim a nawet krajowym.

W tym roku w zawodach gminnych brały udział 4 drużyny z naszej OSP i zajęły następujące miejsca:

MDP dziewcząt	-	I miejsce,
MDP chłopców	-	II miejsce,
Kobieca	-	III miejsce,
Seniorzy Grupa A	-	II miejsce.

Strażacy wyjeżdżają do różnych akcji ratowniczych – są to wypadki, pożary oraz miejscowe zagrożenia. W tym roku wyjeżdżali do

pożarów	-	9 zdarzeń,
wypadków	-	6 zdarzeń,
miejscowe zagrożenia	-	11 zdarzeń.

Współpracujemy z jednostkami OSP: Polska Cerekiew, Sławięcice, Mechnica, Wołczyn oraz z różnymi instytucjami na naszym

terenie jak również z Państwową Strażą Pożarną w Strzelcach Opolskich. Strażacy zabezpieczają różne imprezy kulturalne organizowane czy to na terenie miejscowości czy też gminy. Jako, że jesteśmy ochotnikami to wszystko czynimy społecznie, na chwałę Bożą. Strażacy niejednokrotnie narażają swoje życie.

W 2009 roku decyzją Komendanta Państwowej Straży Pożarnej RP – Ochotnicza Straż Pożarna w Zalesiu Śląskim została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego.

W naszej jednostce nad gotowością bojową czuwa dh naczelnik Tadeusz Korczyński oraz jego zastępca Krzysztof Golly.

W przeglądach operacyjno – technicznych nasza OSP zajmuje czołowe miejsca. Jest to Zasługa Zarządu i strażaków.

Dzień 9 grudnia 2011 roku zapisał się na zawsze w kartach historii naszej jednostki jak również miejscowości i gminy jako dzień, w który jednostka otrzymała NOWY średni samochód strażacki ratowniczo – gaśniczy MERCEDES ATEGO 1429. Wszyscy bardzo się cieszymy, iż doczekaliśmy tej chwili, a droga nie była łatwa aby osiągnąć upragniony cel. Przyszłość to młodzi strażacy i strażaczki, dlatego, jeżeli ktoś pragnie zostać strażakiem to nasze szeregi są otwarte dla chętnych.

Zapraszamy na naszą stronę internetową
www.osp.zalesieslaskie.pl

Nasze motto: **Wiatr, wypadek, ogień, woda – STRAŻAK zawsze rękę poda.**

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Wszystkiego Dobrego i Szczęśliwego Nowego Roku 2012 składają strażacy z OSP Zalesie Śląskie.

Zarząd OSP Zalesie Śl.

Podsumowanie działań Sołtysa i Rady Sołeckiej w roku 2011

Drodzy mieszkańcy:

Niebawem staniemy u progu Nowego Roku i mija już prawie rok mojej pracy z Radą Sołecką. Myślę, że to dobry czas na podsumowanie tego okresu i naszej wspólnej pracy.

Przez ten niespełna rok dużo się działo; pracowaliśmy, spotykaliśmy się, wspólnie wyjeżdżaliśmy i bawiliśmy się a wszystko służyło temu, aby wieś piękniała a nam w niej żyło się dobrze, wesoło i abyśmy tu wszyscy czuli się dobrze.

Wiosnę zaczęliśmy od porządkowania chodnika i sadzenia drzewek na ulicy Leśnickiej. W związku z tym, że krzewy spodobały się złodziejowi, 1/3 z posadzonych dosadzaliśmy drugi raz. Drzewka te były zakupione z datków i ofiarności mieszkańców za co im wszyscy dziękujemy! Posialiśmy tam nową trawę, którą teraz trzeba kosić i tu duże słowa uznania dla tych mieszkańców z ulicy Leśnickiej, którzy czują, że to nasze wspólne dobro i angażują się przy koszeniu.

Uporządkowaliśmy miejsce i zrobiliśmy klomb, posadziliśmy drzewka i krzewy na ulicy Powstańców. To miejsce dziś cieszy oko i jest bardzo ładne. Za pielęgnowanie i dbałość o to miejsce dziękuję.

Uporządkowaliśmy również zaniedbane otoczenie Domu Spotkań DFK w Zalesiu.

Mężczyźni i młodzież porządkowała i czyściła teren byłego dworca PKP. Panowie przy pomocy strażaków wycieli krzaki i uporządkowali teren.

Kolejnym zrealizowanym przedsięwzięciem było zagospodarowanie terenu przy rondzie. Tam też zostały posadzone krzewy, drzewka i zrobiony klomb a także rekreacyjny placzyk na odpoczynek. Inwestycję tę można było wykonać dzięki ofiarności i wsparciu finansowemu naszych mieszkańców za co bardzo im jesteśmy wdzięczni!

Wszystkie dotychczas wykonane prace można było zrealizować dzięki tym mieszkańcom – panom i paniom, którzy z chęcią i zaangażowaniem przyczynili się i z ochotą pomagali. Dlatego im wszystkim bardzo, bardzo dziękuję. Jestem przekonana, że opłacało się bo efekty naszej pracy są widoczne a sami nie byłibyśmy w stanie tego wszystkiego zrobić. Dziękuję tym, którzy pracowali, tym, którzy przy okazji tych prac nas częstowali a także tym, którzy nie mogli pomóc i wspierali nas dobrym słowem.

Ale jak to mówią: „nie samą pracą żyje człowiek”.... Był też czas na zabawę i wyjazdy.

I tak w marcu spotkały się panie z okazji Dnia Kobiet a panowie „przy piwku”.

W maju pojechaliśmy do Gliwic do teatru muzycznego na operetkę pt. „Wesoła wdówka”.

W maju odbyła się też „Majówka w Popicach”, która była przedsięwzięciem mieszkańców Osiedla POPICE. Impreza naprawdę udana, za co dziękuję przede wszystkim inicjatorowi Norbertowi, bo to on był głównym organizatorem. Brawo Norbert, brawo mieszkańcy Popic! Mam nadzieję, że „Majówkę w Popicach” wpisujemy na stałe w kalendarz naszych imprez.

W czerwcu na placu przy byłym Dworcu PKP odbyło się ognisko ze śpiewami, pieczeniem kiełbasek, na które przyszło dużo mieszkańców, z czego się bardzo cieszymy.

W lipcu udaliśmy się do Sportowej Doliny Dolomitowej do Bytomia na plenerową imprezę „Noc Świętojańska”. Wyjazd ten bardzo nas zintegrował.

W sierpniu grupa mieszkańców wzięła udział w spływie kajakowym po Małej Panwi z Zawadzkiego do Kolonowskiego. Było bardzo wesoło i mokro. Było to miłe spędzenie niedzielnego popołudnia zakończone wspólnym biesiadowaniem.

Nasze panie reprezentowały naszą miejscowość w Gminnym Turniej Siatkówki organizowanym w Dolnej. Dla wszystkich

uczestniczek podziękowania i wielkie brawa.

4 września odbyły się niezapomniane dożynki wiejskie, które zaliczamy do naszych sukcesów organizacyjnych. Była to pierwsza tak duża impreza przez nas zorganizowana. Dożynki mogły się odbyć dzięki sponsorom (bez nich byłoby to niemożliwe) a także bardzo wielkiemu zaangażowaniu mieszkańców, którzy pomagali przy organizacji, dekoracji a także w czasie trwania imprezy. Wspólnymi siłami udało nam się to wszystko ogarnąć i zorganizować z czego się bardzo cieszymy. Są mieszkańcy, na których pomoc i wsparcie zawsze można liczyć. To cieszy!

We wrześniu udaliśmy się na dwudniowy wyjazd do Pokrzywej. Spacerując i odpoczywając zdobyliśmy najwyższy szczyt Gór Opawskich – Biskupią Kopę. Był to bardzo miłe spędzony czas. Wieczorem był odpoczynek przy ognisku, były śpiewy prawie do świtu.

11 listopada przyjechał do nas na koniu Św. Marcin. W Domu Spotkań odbyło się spotkanie dla dzieci i młodzieży zakończone poczęstunkiem i zabawami.

29 listopada odbył się wieczorek z poezją śpiewaną połączony z wieczorkiem andrzejowym, laniem wosku i wróżbami. Był to miłe spędzony wieczór.

3 grudnia grupa mieszkańców i gości wyjechała do Tropical Island koło Berlina. Cały dzień wszyscy zażywali wodnych kąpiel i innych atrakcji tam na miejscu a w drodze powrotnej odwiedzili ich św. Mikołaj i wszystkich obdarował cukierkami.

Oprócz zabaw i wyjazdów były też poważne i trudne sprawy. Zmierzyliśmy się z tematem wiatraków i farmy wiatrowej na terenie naszej miejscowości, który skutecznie wspólnymi siłami udało nam się pozytywnie załatwić.

Przystąpiliśmy do programu Odnowy Wsi, a co za tym idzie uczestniczyliśmy w dwudniowych warsztatach, które odbyły się w Miedzianej. Tematem i celem było „Planowanie w procesie Odnowy Wsi”. *Odnova Wsi* to sposób na rozwój obszarów wiejskich. „Najważniejszy jest człowiek i to co istotne dla jego życia na wsi. Tożsamość i świadomość wartości związanych z życiem na wsi jest kluczem całego Programu”.

W maju rozpoczęliśmy batalię mającą na celu ograniczenie tonażu do 10 ton samochodów przejeżdżających przez Zalesie ulicą Kościuszki. W czerwcu otrzymaliśmy już zapewnienie Starosty Strzeleckiego o wprowadzeniu tego ograniczenia. Ponieważ ten ciąg komunikacyjny przechodzi również przez powiat kędzierzyński - kozielski to konieczne były wzajemne uzgodnienia i dopełnienie odpowiednich procedur. Po naszych kolejnych pismach, w połowie grudnia otrzymaliśmy informację, że już jest po uzgodnieniach i wkrótce zostanie ustawione odpowiednie oznakowanie pionowe.

Sami widzicie, że sporo wydarzyło się w ciągu tego roku. Obiecuję, że w Nowym 2012 Roku nie spoczniemy na laurach i dalej będziemy pracować, realizować już założone plany i zamierzenia (a mamy ich jeszcze sporo) i dlatego też liczę na Waszą pomoc, współpracę i zaangażowanie bo razem możemy wiele. Jeszcze raz składam serdeczne podziękowania całej Radzie Sołeckiej, naszym Radnym, którzy też z nami współpracowali i walczyli o nasze wspólne dobro, a także Wam wszystkim drodzy mieszkańcy, którzy w różny sposób i w różnej formie pomagaliście i przyczynialiście się, aby nasza miejscowość piękniała i rozwijała się.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia składam wszystkim mieszkańcom najserdeczniejsze życzenia Zdrowych, Błogosławionych, Pełnych Ciepła Rodzinnego Świąt oraz Szczęśliwego Nowego 2012 Roku a tym, którzy będą balować na balach sylwestrowych – szampańskiej zabawy.

Sołtys Bożena Mróz